

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SO Zbigniew Ciechanowicz SO Sławomir Krajewski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska - Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 października 2014 roku w S.

sprawy z powództwa M. R. (1)

przeciwko N. R.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 8 sierpnia 2013 roku, sygn. akt I C 1450/12

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i III, nadając mu treść:**

***I. zasądza od pozwanej N. R. na rzecz powoda M. R. (1) kwotę 4560,82 zł (cztery tysiące pięćset sześćdziesiąt złotych i osiemdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2012 roku do dnia zapłaty i w pozostałej części oddala powództwo,***

***II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 33,76 zł (trzydzieści trzy złote i siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,***

**2. w pozostałej części oddala apelację,**

**3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 660 (sześćset sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,**

**4. nakazuje ściągnąć od powoda M. R. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, kwotę 43,52 zł (czterdzieści trzy złote i pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuiszczonych w postępowaniu apelacyjnym kosztów sądowych.**

# UZASADNIENIE

Powód M. R. (1) wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej N. R. kwoty 5435,14 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2012 roku oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyjaśnił, że od dnia czerwca 2011 roku do lipca 2012 roku płacił na rzecz pozwanej alimenty po 500 zł miesięcznie zgodnie z orzeczeniem z dnia 13 czerwca 2011 roku, sygn. akt VIII 2018/09 (razem 14 rat). Wskazał przy tym, że Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wyrokiem z dnia 17 lipca 2012 roku, w sprawie I C 1212/11, uznał, że wyżej opisane 14 rat zostało przez M. R. (1) uregulowane w terminie i nie istniały żadne zaległości w ich spłacie upoważniające N. R. do prowadzenia egzekucji. Dodał, że pomimo tego N. R. złożyła wniosek egzekucyjny, a następnie mimo wydania wyżej opisanego wyroku z 17 lipca 2012 roku nie cofnęła wniosku, ani też nie ograniczyła jego zakresu, przyjmując wyegzekwowane przez komornika kwoty oraz odmawiając prośbom powoda o ich zwrot. Podniósł także, iż w ten sposób w toku egzekucji powstała po jego stronie nadpłata w kwocie 5435,14 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu w pierwszej kolejności wskazała, że złożenie przez nią wniosku o przeprowadzenie egzekucji w oparciu o treść orzeczenia z dnia 13 czerwca 2011 roku, sygn. akt VIII 2018/09, podyktowane było dotychczasową postawą powoda, który uchylał się od dobrowolnego i terminowego uiszczania na jej rzecz alimentów. Nadto zanegowała roszczenie powoda co do zasady, jak też co do wysokości i wskazała, że powód nie przedstawił ani wyliczenia nadpłaty, ani też dowodów na jej istnienie. Wyjaśniła przy tym, że część wpłat dokonywanych przez powoda poza komornikiem zaliczała na odsetki za wpłacane z opóźnieniem należności alimentacyjne z poprzedniego i aktualnego tytułu wykonawczego, jak też na koszty procesu zasądzone w sprawie I C 1212/11. Nadto powołując się na treść art. 409 kc. wskazała, że pieniądze uzyskane przez komornika były zużywane przez nią na zaspokojenie jej życiowych potrzeb oraz, że w świetle przepisu art. 411 pkt 1 kc, skoro powód pomimo prowadzonej przeciwko niemu egzekucji dobrowolnie przekazywał na jej rzecz alimenty, brak jest obecnie podstaw do żądania ich zwrotu. Zauważyła ponadto, że roszczenie powoda jest niezasadne również z uwagi na treść art. 411 pkt 4 kc. bowiem powód wpłacając rentę alimentacyjną przed data jej wymagalności sam spowodował istnienie tej nadpłaty.

Pismem procesowym z dnia 24 października 2012 roku powód dokonał rozszerzenia swojego powództwa wnosząc o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 5535,82 zł wskazując równocześnie, że w pozostałym zakresie pozew utrzymuje bez zmian.

Uzasadniając powyższą zmianę wywiódł, że komornik sądowy prowadzący egzekucję na podstawie orzeczenia z dnia 13 czerwca 2011 r., VIII (...) w związku z wydaniem wyroku w sprawie I C 1212/11 wezwał N. R. do zwrotu kwoty w wysokości 5535,82 zł.

Wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, zasądził od pozwanej N. R. na rzecz powoda M. R. (1) kwotę 5435,14 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 października 2012 roku do dnia zapłaty (I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (II) oraz zasądził od pozwanej N. R. na rzecz powoda M. R. (1) kwotę 272 zł tytułem kosztów procesu (III).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

N. R. jest córką M. R. (1).

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2006 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od M. R. (1) na rzecz N. R. kwotę 200 zł, tytułem renty alimentacyjnej.

W dniu 13 czerwca 2011 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, w sprawie sygn. akt VIII RC 2018/09, z powództwa N. R. przeciwko M. R. (1) o alimenty w kwocie po 700 zł, zabezpieczył powództwo w ten

sposób, że zobowiązał M. R. (1) na czas trwania procesu do łożenia na rzecz N. R. kwoty po 500 zł miesięcznie płatnej do 10 - go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 13 czerwca 2011 roku, w pozostałym zakresie wniosków o udzielenie zabezpieczenia oddalił. Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2011 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności powyższemu postanowieniu i wydał tytuł wykonawczy pełnomocnikowi pozwanej. Odpis postanowienia został doręczony wyłącznie pełnomocnikowi wierzyciel.

Tego samego dnia M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 210 zł na rzecz N. R. tytułem należności alimentacyjnych za czerwiec 2011 roku.

W dniu 24 czerwca 2011 roku N. R. odebrała osobiście przekazaną od ojca kwotę 210 zł tytułem alimentów za miesiąc lipiec, co pokwitowała własnoręcznie na piśmie.

W dniu 24 czerwca 2011 roku N. R. wniosła do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie T. Z. wniosek o wszczęcie egzekucji zasądzonych alimentów w kwocie 500 zł miesięcznie poczynawszy od 13 czerwca 2011 roku, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 - go każdego miesiąca w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek raty, załączając tytuł wykonawczy wydany w sprawie VIII RC 2018/09. Sprawa ta została zarejestrowana pod sygn. akt KMP 28/11.

W dniu 4 lipca 2011 roku M. R. (1) otrzymał zawiadomienie o wszczęciu egzekucji przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie T. Z. oraz o zajęciu wierzytelności oraz wynagrodzenia za pracę.

W dniu 5 lipca 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 300 zł na rzecz N. R., w celu uzupełnienia raty alimentacyjnej za czerwiec 2011 roku.

Pismem z dnia 6 lipca 2011 roku M. R. (1) wniósł do Sądu Rejonowego Szczecin -Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie skargę na komornika sądowego T. Z. prowadzącego egzekucję pod sygn. akt KMP 28/11 wskazując, że po jego stronie brak jest zaległego roszczenia wobec córki N. R.. Skarga ta została postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2011 roku odrzucona.

W dniu 9 lipca 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 280 zł na rzecz N. R. w celu uzupełnienia raty alimentacyjnej za lipiec 2011 roku, co zaznaczył na poleceniu zapłaty.

W dniu 13 lipca 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 100 zł na rzecz N. R. zaznaczając, iż są to alimenty sierpień 2011 roku.

W dniu 20 lipca 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 200 zł na rzecz N. R. zaznaczając, iż są to alimenty za sierpień 2011 roku.

Pismem z dnia 22 lipca 2011 roku pełnomocnik N. R. potwierdził fakt dokonania wpłat w kwocie 580 zł i w tym zakresie oświadczył, że „ogranicza egzekucję”.

W dniu 4 sierpnia 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 200 zł na rzecz N. R., zaznaczając, iż są to alimenty sierpień 2011 roku.

W dniu 14 sierpnia 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 250 zł na rzecz N. R., zaznaczając, iż są to alimenty Ia.

W dniu 29 sierpnia 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 250 zł na rzecz N. R..

W dniu 13 września 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 250 zł na rzecz N. R., w tytule wskazał, iż jest to „korespondencja alimenty (...)”.

W dniu 21 września 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 250 zł na rzecz N. R., w tytule wskazał, iż jest to „korespondencja II Alimony październik 2011”.

W dniu 13 października 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 250 zł na rzecz N. R.. W tytule zapłaty wpisał „korespondencja alimony listopad pierwsza wpłata”.

W dniu 24 października 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 250 zł na rzecz N. R., a w tytule zapłaty wpisał „korespondencja 2 rata listopad alimony”.

W dniu 4 listopada 2011 roku przedstawicielka ustawowa wierzycielki oświadczyła, że nie potwierdza wszystkich wpłat przedstawionych przez dłużnika i wniosła o wyegzekwowanie należnej jej kwoty.

W dniu 15 listopada 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 250 zł na rzecz N. R., a w tytule zapłaty wpisał „korespondencja (...) I rata alimony”.

W dniu 21 listopada 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 250 zł na rzecz N. R., a w tytule zapłaty wpisał „korespondencja alimony II rata – grudzień”.

W grudniu 2011 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 500 zł na rzecz N. R., a w tytule zapłaty wpisał „korespondencja alimony styczeń 2012”.

W dniu 20 stycznia 2012 roku pełnomocnik wierzycielki potwierdził dokonanie części wpłat dłużnika, jednocześnie twierdząc, że nie zostały uiszczone alimony za wrzesień 2009 roku, marzec 2010 roku, Maj 2010 roku, czerwiec 2010 roku i wrzesień 2011 roku.

W dniu 30 stycznia 2012 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 500 zł na rzecz N. R., w tytule wpisał korespondencja alimony luty 2012.

W dniu 24 lutego 2012 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 500 zł na rzecz N. R., a w tytule zapłaty wpisał „korespondencja alimony za marzec 2012”.

W dniu 26 marca 2012 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 500 zł na rzecz N. R., w tytule wpisał „korespondencja alimony za miesiąc kwiecień 2012”.

W dniu 26 kwietnia 2012 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 500 zł na rzecz N. R., a w tytule zapłaty wpisał „korespondencja alimony za (...)”.

W dniu 14 maja 2012 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 250 zł na rzecz N. R., a w tytule zapłaty wpisał „korespondencja alimony I rata za miesiąc czerwiec”.

W dniu 23 maja 2012 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 250 zł na rzecz N. R., a w tytule zapłaty wpisał „korespondencja alimony (...)”.

W dniu 25 czerwca 2012 r. M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 250 zł na rzecz N. R., w tytule zapłaty wpisując „korespondencja alimony za lipiec I rata”.

W dniu 29 czerwca 2012 roku M. R. (1) dokonał wpłaty przekazem pocztowym kwoty 250 zł na rzecz N. R., a w tytule zapłaty wpisał „korespondencja alimony za miesiąc lipiec II rata”.

Pismem z dnia 20 lipca 2011 roku (wpływ do sądu 21 lipca 2011 roku) M. R. (1) wniósł przeciwko N. R. pozew o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 13 czerwca 2011 r. w sprawie sygn. akt VIII 2018/09. W treści wskazał, że nie posiada żadnych

zaległości z tytułu renty alimentacyjnej i wywiedzenie przeciwko niemu wniosku egzekucyjnego należy uznać za niezasadne.

Pismem z dnia 18 października 2011 roku M. R. (1) poinformował komornika sądowego T. Z. o tym, że złożył pozew o pozbawienie wykonalności tytułu, w oparciu o które prowadzona jest egzekucja KMP 28/11.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2012 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy – postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S. z dnia 13 czerwca 2011 r. w przedmiocie zabezpieczenia powództwa wydane w sprawie VIII RC 2018/09, zaopatrzone w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin–Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 13 czerwca 2011 roku, wydanym w sprawie VIII RC 2018/09, w części to jest, co do czternastu kolejnych rat alimentacyjnych należnych powódce w okresie od czerwca 2011 roku do lipca 2012 roku włącznie (pkt I). Oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zasądził od powoda M. R. (1) na rzecz pozwanej N. R. kwotę 300 zł tytułem kosztów procesu (pkt III).

Od wyroku tego apelację wywiódł powód zaskarżając zawarte w pkt III rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu oraz w zakresie pkt I co do pozbawienia wykonalności jedynie czternastu rat.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 28 maja 2013 r. oddalił apelację powoda (pkt I) oraz zasądził od M. R. (1) na rzecz pozwanej kwotę 90 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego (pkt II).

Pismem z dnia 19 października 2011 roku komornik sądowy T. Z. – z uwagi na otrzymanie od M. R. (1) informacji o dokonaniu wpłat bezpośrednio na rzecz uprawnionej N. R. – zwrócił się do pełnomocnika N. R. (adwokat A. S.) o ewentualne potwierdzenia dokonania wpłat oraz o wskazanie na poczet, jakich zaległości zostały one uiszczone - w terminie 7 dni, pod rygorem nieuwzględnienia ich w dalszym toku postępowania egzekucyjnego.

W odpowiedzi M. R. (2) (matka N. R.) pismem z dnia 4 listopada 2011 roku wskazała, że nie potwierdza wszystkich wskazanych wpłat dodając, że dokonywane one są nieregularnie, co utrudnia w sposób znaczący możliwość ustalenia jakich okresów te wpłaty dotyczą. Nadto wskazała, że nadal nie uregulowane są wpłaty za wrzesień 2009, marzec 2010, maj 2010 i czerwiec 2010.

Adwokat A. S. złożyła natomiast wniosek o przedłużenie terminu do ustosunkowania się na prośbę z 19 października 2011 roku. Rozliczenie takie – pomimo otrzymania przez pełnomocnika karty rozliczeniowej – nie zostało przedstawione.

W toku egzekucji komorniczej prowadzonej pod sygn. akt KMP 28/11 w okresie od 5 lipca 2011 roku do 23 lipca 2012 roku na poczet wierzytelności z tytułu renty alimentacyjnej wpłynęły od M. R. (1) na rzecz N. R. następujące kwoty:

- a) dnia 5 lipca 2011 r. – 300 zł (wpłata bezpośrednia),
- b) dnia 11 lipca 2011 r. – 280 zł (wpłata bezpośrednia),
- c) dnia 11 lipca 2011 r. – 60 zł (wpłata bezpośrednia),
- d) dnia 13 września 2011 r. – 250 zł (wpłata bezpośrednia),
- e) dnia 21 września 2011 r. – 250 zł (wpłata bezpośrednia),
- f) dnia 13 października 2011 r. – 250 zł (wpłata bezpośrednia),
- g) dnia 24 października 2011 r. – 250 zł (wpłata bezpośrednia),
- h) dnia 15 listopada 2011 r. – 250 zł (wpłata bezpośrednia),

i) dnia 22 listopada 2011 r. – 250 zł (wpłata bezpośrednia),

j) dnia 27 grudnia 2011 r. – 250 zł (wpłata bezpośrednia).

Jednocześnie Komornik sądowy T. Z. prowadził z wniosku wierzyciela M. R. (1) postępowanie komornicze pod sygn. akt KM 2111/12. W jego toku zajął wierzytelność dłużnika, a uzyskane w ten sposób środki w kwocie 5435,14 zł zaliczył na poczet egzekucji prowadzonej z wniosku N. R.. Dnia 23 lipca 2012 roku komornik sądowy przekazał na rzecz N. R. kwotę 4560,82 zł wyegzekwowaną w toku postępowania KM 211/12. Pozostałą część zajętej kwoty zaliczył na opłaty i wydatki związane z egzekucją.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż wytoczone powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż w niniejszej sprawie związany był prawomocnym orzeczeniem sądu wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1212/11 z dnia 17 lipca 2012 roku. Dodał, iż powagą rzeczy osądzonej między stronami poprzedniego i obecnego procesu objęte są okoliczności będące podstawą do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego. Podstawą tą, przedstawioną w toku sprawy I C 1212/11 i będącą przedmiotem ustaleń sądu był fakt dokonania przez powoda wpłat bezpośrednio na rzecz pozwanej, które powodowały wygaśnięcie wierzytelności alimentacyjnej pozwanej. Według Sądu pierwszej instancji związanie sądu powyższym orzeczeniem oznacza, że w zakresie w jakim sąd orzekł uprzednio w wyroku o pozbawieniu wykonalności, a więc w zakresie czternastu rat alimentacyjnych wymagalnych w okresie od czerwca 2011 r. do lipca 2012 r. włącznie, strony nie mogą obecnie ponownie toczyć sporu, podważając ustalenie co do tego, że raty te zostały zapłacone przez bezpośrednio na rzecz pozwanej. Fakt ten został bowiem ostatecznie rozstrzygnięty w toku wcześniejszej sprawy i stawiał przesłankę do uznania, że tytuł zabezpieczenia nie powinien być przedmiotem egzekucji. Tym samym powód mógł obecnie powołać się na treść wyroku z dnia 17 lipca 2012 roku i na tej podstawie wywodzić, że dokonał wpłat w łącznej kwocie 7000 zł doprowadzając do umorzenia zobowiązania wynikającego z treści postanowienia wydanego w dniu 13 czerwca 2011 roku w sprawie VIII RC 2018/09 w zakresie czternastu rat alimentacyjnych wymagalnych w okresie od czerwca 2011 roku do lipca 2012 roku włącznie. Pozwana zaś nie mogła negować twierdzeń w tym zakresie. Wszelkie jej zarzuty dotyczące tego, jakoby zaliczała wpłaty powoda na inne należności lub świadczenia uboczne, były bezprzedmiotowe, albowiem zmierzały do podważenia prawomocnych ustaleń dokonanych we wcześniejszym postępowaniu.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż pozwana w toku postępowania uzasadniając żądanie oddalenia roszczenia powoda oprócz zarzutów dotyczących sposobu zaliczania wpłat powoda, podnosiła, że powód nie wykazał nadpłaty i jej wysokości, a także powoływała się na przepisy art. 409 kc i art. 411 pkt. 1 i 4 kc. Wskazał, iż ustaleń w zakresie wysokości nadpłaty dokonał przede wszystkim w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach komorniczych KMP 28/11, a w szczególności w oparciu o przedłożoną przez powoda kartę rozliczeniową dotyczącą sprawy KMP 28/11 sporządzoną przez pracownika kancelarii komorniczej za okres od 5 lipca 2011 roku do 23 lipca 2012 roku. Z karty tej w sposób wyraźny wynika, iż poza uwzględnionymi częściowo przez komornika wpłatami bezpośrednimi na łączną kwotę 2640 zł, komornik wyegzekwował także od powoda kwotę 5435,14 zł, której większą część (do kwoty 4560,82 zł) przekazał następnie na rzecz wierzycielki. Z zeznań powoda na rozprawie z dnia 30 lipca 2013 roku, znajdujących potwierdzenie w treści informacji do dłużnika z dnia 5 marca 2013 roku sporządzonej przez komornika sądowego T. Z. wynika, że kwota została przez tego komornika wyegzekwowana w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego na rzecz wierzyciela M. R. (1) w sprawie KM 2111/12 i jednorazowo wypłacona pozwanej. Sąd I instancji zauważył przy tym, że jej przekazanie nastąpiło dnia 23 lipca 2012 roku, a więc już po zapadnięciu wyroku z dnia 17 lipca 2012 roku, pozbawiającego wykonalności tytuł wykonawczy postanowienie z dnia 13 czerwca 2011 roku, co do czternastu kolejnych rat alimentacyjnych za okres od czerwca 2011 roku do lipca 2012 roku włącznie. Pozwana odbierając te pieniądze musiała zatem mieć świadomość, że M. R. (1) nie zalega w tym momencie z ratami alimentacyjnymi na jej rzecz, bowiem ostatnio uiszczone przez niego raty po 250 zł (w dniach 25 czerwca 2012 roku i 29 czerwca 2012 roku) dotyczyły właśnie spłaty alimentów za lipiec 2012 roku. Sąd zaznaczył, iż wprawdzie wyrok nie był wtedy jeszcze prawomocny, jednak N. R. nie złożyła żadnego środka zaskarżenia do przedmiotowego orzeczenia. Zdaniem Sądu Rejonowego powódka cały czas (w każdym kolejnym miesiącu) otrzymywała bezpośrednio

wpłaty od powoda, w wysokości wynikającej z treści tytułu zabezpieczenia, wobec czego musiała mieć świadomość, że jej roszczenia alimentacyjne ulegają zaspokojeniu. Mimo tego nie cofnęła, ani nie zmodyfikowała złożonego wniosku egzekucyjnego poza oświadczeniem z dnia 22 lipca 2011 roku, które dotyczyło jednak tylko dwóch rat alimentacyjnych. Sąd nadmienił, iż w późniejszym czasie wierzycielka i jej pełnomocnik kierowali do komornika pisma, które nie zawierały jednoznacznego wyjaśnienia stanowiska co do zakresu wnioskowanej egzekucji. Brak było w nich oświadczenia o cofnięciu wniosku egzekucyjnego w określonej części. Twierdzenia odnosiły się także do rat nie objętych postępowaniem zabezpieczającym. Wierzycielka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie była w stanie sprecyzować swojego stanowiska, mimo, że powód w tytule zapłaty wskazywał jakiego miesiąca dotyczą jego wpłaty. Zdaniem Sądu pozwana musiała liczyć się z tym, że komornik będzie dokonywał czynności egzekucyjnych w zakresie uiszczonych już rat alimentacyjnych. Ostatecznie doprowadziło to do sytuacji, że dnia 23 lipca 2012 roku pozwana otrzymała od komornika sądowego T. Z. pieniądze w kwocie 4560,82 zł z tytułu wyegzekwowanych na jej rzecz od M. R. (1) alimentów, mimo że na tę datę (za okres od czerwca 2011 roku do lipca 2012 roku włącznie) wszystkie należności z tego tytułu były zaspokojone. Sąd Rejonowy podkreślił, iż wniosek egzekucyjny został złożony po kilku dniach od chwili, gdy pozwana otrzymała odpis postanowienia o zabezpieczeniu z klauzulą wykonalności. Odpis tego orzeczenia nie został doręczony powodowi. Mimo tego pozwana od razu przystąpiła do czynności egzekucyjnych, nie bacząc na to, że powód uiszczał raty alimentacyjne w dotychczasowej wysokości. Sąd dodał, iż pozwana nie reagowała też na fakt, że powód niezwłocznie uzupełnił uiszczone już raty do wysokości wynikającej z treści postanowienia o zabezpieczeniu. W ocenie Sądu takie zachowanie pozwanej rażąco naruszało zasady współżycia społecznego, albowiem polegało na wykorzystaniu postępowania egzekucyjnego do egzekucji świadczeń spełnianych dobrowolnie przez dłużnika.

Sąd Rejonowy uznał zatem, iż w tej sytuacji powód miał prawo domagać się od pozwanej zwrotu sumy, którą komornik pobrał z jego majątku w toku czynności egzekucyjnych. Wskazał, iż do kwoty 4560,82 zł roszczenie to znajdowało równoległą podstawę w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu i odpowiedzialności deliktowej.

Natomiast ponad tę kwotę podstawą roszczenia powoda można było oprzeć jedynie na normie art. 415 kc. Ta część wyegzekwowanej przez komornika sumy (łącznie 934,32 zł) została bowiem zaliczona na niego na poczet kosztów egzekucyjnych związanych z dokonanymi czynnościami. Nie sposób więc uznać, że pozwana wzbogaciła się w tym zakresie. Jednocześnie jednak kwota ta uszczupliła majątek powoda, co należało zakwalifikować jako szkodę. Uszczerbek ten pozostawał przy tym w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem pozwanej, która złożyła wniosek egzekucyjny zanim nawet powód dowiedział się o zmianie wysokości raty alimentacyjnej wynikającej z postanowienia o zabezpieczeniu. Następnie zaś nie cofnęła ani nie ograniczyła swojego wniosku stosownie do wielkości uzyskiwanych regularnie wpłat. Działanie takie Sąd uznał za bezprawne i zawinione przez powódkę, która nadużywała swoich uprawnień wynikających z tytułu zabezpieczenia inicjując zbędne czynności egzekucyjne mimo uzyskiwania dobrowolnych świadczeń od dłużnika. Sąd I instancji doszedł zatem do przekonania, iż pozwana winna była naprawić całą szkodę obejmującą należności pobrane przez komornika w toku egzekucji należności za okres od czerwca 2011 roku do lipca 2012 roku włącznie.

Jednocześnie Sąd zważył, że powódka uzyskała kwotę 4.560,82 zł bez podstawy prawnej. Komornika przekazał bowiem te środki tytułem rat alimentacyjnych, które zostały już wcześniej uregulowane. Wierzytelność w tym zakresie wygasła zatem przed odebraniem przez pozwaną pieniędzy od komornika. Ponieważ więc w tym czasie brak było już po stronie powoda zobowiązania do spełnienia świadczenia, powódka nie miała być uprawniona do zachowania uzyskanej korzyści. Świadczenie to było bowiem nienależne, a powód mógł domagać się jego zwrotu.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż pozwana podnosząc zarzut oparty na treści art. 409 kc ograniczyła się jedynie do powtórzenia treści przepisu, nie podjęła jednak jakiegokolwiek próby wykazania, że środki te faktycznie zostały przez nią zużyte na zaspokojenie jej życiowych potrzeb. Sąd zaznaczył, iż pozwana – reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika – otrzymując od komornika w dniu 23 lipca 2012 roku pieniądze tytułem rat alimentacyjnych, pomimo że zaległość taka nie istniała, musiała liczyć się z obowiązkiem zwrotu tej wpłaty. Nie sposób uznać, że było inaczej skoro powódka miała świadomość, że jej roszczenia są na bieżąco zaspokajane przez powoda, a mimo tego złożyła wniosek egzekucyjny, a następnie przez wiele miesięcy nie modyfikowała jego treści i nie reagowała na wezwania

komornika w tym zakresie. Następnie zaś mimo niekorzystanego dla siebie rozstrzygnięcia sprawy o pozbawienie wykonalności nadal zachowała bierność przyjmując ostatecznie wpłatę przekazaną w przez komornika. W tej sytuacji pozwana nie tylko mogła się liczyć z obowiązkiem zwrotu, ale nawet musiała mieć pewność co do tego, że uzyskała świadczenie nienależne i powód będzie mógł dochodzić jej zwrotu.

Odnosnie zarzutu pozwanej opartego na przepisie art. 411 pkt 1 i 4 kc Sąd podniósł, iż punkt pierwszy tego przepisu odnosi się wyłącznie do dobrowolnego spełnienia świadczenia, stąd też nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie. Kwota, o którą pozwana została bezpodstawnie wzbogacona przekazana została w toku postępowania egzekucyjnego przez komornika sądowego, a więc nie sposób dopatrzeć się w tej sytuacji znamion dobrowolności. Sąd nadmienił, iż z kolei zarzut spełnienia przez pozwanego świadczenia przed datą wymagalności jest zupełnie niezrozumiały, gdyż powód domaga się zwrotu świadczenia, które wyegzekwował od niego komornik, nie zaś tych wpłat, których wcześniej sam dokonał bezpośrednio na rzecz pozwanej. W tej sytuacji kwestia tego czy wpłaty te były dokonywane przed terminem nie ma żadnego znaczenia. Powód nie domaga się bowiem ich zwrotu, a jego żądanie dotyczy należności wyegzekwowanej od niego w okresie późniejszym.

Ostatecznie Sąd Rejonowy uznał, że powództwo powoda zasługuje na ochronę prawną co do kwoty 5435,14 zł, tj. kwoty jaka została przez komornika sądowego wyegzekwowana na rzecz wierzytelności N. R. wynikającej z rat alimentacyjnych.

W pozostałym zakresie, tj. co do roszczenia przekraczającego tę kwotę Sąd oddalił powództwo uznając je za niewykazane. Zaznaczył, iż dokumenty znajdujące się w aktach postępowania egzekucyjnego, w szczególności karta rozliczeniowa, nie zawierała danych wskazujących na to, aby komornik pobrał z majątku powoda kwotę wyższą niż 5435,14 zł. Taka też była pierwotna wartość żądania powoda. Według Sądu I instancji powód nie wyjaśnił, z jakiego tytułu zażądał następnie sumy o 100 zł wyższej. Kwota taka została wprawdzie wymieniona w jednym z pism skierowanych przez komornika do powoda, jednak brak było jakiegokolwiek wyjaśnienia co do tego skąd wynika powyższa różnica. Zgodnie bowiem z zapisami w karcie rozliczeniowej suma wyegzekwowana wynosiła 5435,14 zł i taka też kwota została rozliczona pomiędzy wierzyciela i koszty egzekucyjne. Akta postępowania egzekucyjnego nie zawierały dokumentów, które mogłyby potwierdzić, że w późniejszym okresie postępowanie egzekucyjne naraziło powoda na dalsze koszty. Sąd wobec braku podstaw do uwzględnienia powództwa ponad kwotę 5435,14 zł, Sąd oddalił żądanie w tej części.

O odsetkach dochodzonych przez powoda wraz z roszczeniem głównym Sąd orzekł na zasadzie art. 481 § 1 i 2 kc.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, w zw. z art. 99 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana i zaskarżając wyrok w części, tj. co do pkt I i III, wniosła o jego zmianę, poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Skarżąca zarzuciła Sądowi pierwszej instancji obrazę przepisu art. 411 pkt 1 i 4 kc, poprzez niezastosowanie, obrazę przepisu art. 409 kc poprzez niezastosowanie, obrazę przepisu art. 415 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie oraz sprzeczne z treścią wyroku Sądu ustalenie, iż pozwana nadużyła prawa występując z wnioskiem egzekucyjnym w dniu 24 czerwca 2011 roku a nadto, że przyjmując od komornika wpłatę w wysokości 4560,82 zł miała wiedzę o pozbawieniu wykonalności tytułu wykonawczego w tym zakresie, jak też niewłaściwą ocenę postępowania pozwanej, która informowała komornika o otrzymywanych wpłatach, jak również, że karta rozliczeniowa komornika informowała o rozliczeniu wpływu od powoda zgodnie z przepisem art. 1025 kpc.

W uzasadnieniu podniosła, iż Sąd prawidłowo ustalił, że w sprawie o sygn. VIII RC 2018/09 z powództwa N. R. przeciwko powodowi o alimenty, dopiero w dniu 13 czerwca 2011 roku udało się dokonać zabezpieczenia dochodzonych alimentów poprzez zasądzenie na rzecz N. R. kwot po 500 zł miesięcznie. Sytuacja taka była spowodowana celowym działaniem powoda, który wszelkimi sposobami przewlekał sprawę o zmianę orzeczenia o władzy rodzicielskiej (przyznanej w wyroku rozwodowym powodowi) albowiem brak takiego orzeczenia uniemożliwiał pozwanej dochodzenie alimentów. Według skarżącej powód miał pełną świadomość skutków swojego postępowania,



albowiem po niespełna roku zamieszkiwania u ojca pozwana odeszła od niego do matki, której opowiedziała, że przed przeprowadzeniem przez Sąd Okręgowy orzekający w rozwodzie tzw. rozpytania małoletniego na okoliczność ustalenia jej miejsca zamieszkania, powód wywierał na nią nacisk, aby powiedziała Sądowi, że chce mieszkać z ojcem. W takiej sytuacji pozwana po otrzymaniu postanowienia z dnia 13 czerwca 2011 roku wraz z klauzulą wykonalności w dniu 24 czerwca 2011 roku skierowała wniosek do komornika.

Zdaniem apelującej Sąd I instancji błędnie ocenił jej postępowanie jako nadużycie prawa i działanie wręcz złośliwe przeciwko powodowi, podczas gdy to ona od co najmniej 2 lat nie była w stanie zaspokoić wszystkich swoich potrzeb wobec otrzymywania do ojca alimentów w wysokości po 200 zł miesięcznie (a później po 210 zł miesięcznie, gdy powód „zwaloryzował” rentę alimentacyjną).

Dodatkowo skarżąca podniosła, że przepisy procedury cywilnej tak uregulowały zasady zaskarżania postanowień zabezpieczających, że nakazują doręczenie postanowienia wyłącznie uprawnionemu, zaś zobowiązanemu doręczenia postanowienia dokonuje organ egzekucyjny równocześnie z przystąpieniem do wykonania postanowienia. W tej sytuacji pozwana w żaden sposób nie nadużyła prawa kierując do komornika postanowienie mimo nieposiadania przez powoda wiedzy o jego wydaniu.

Według apelującej, w zaskarżonym wyroku Sąd Rejonowy bardzo szczegółowo przedstawił tok postępowania administracyjnego od dnia wszczęcia egzekucji, czyli od dnia 26 czerwca 2011 roku, jednak z analizy dokumentów wynika, że Sąd pominął pisma pozwanej kierowane do komornika, w których niezależnie od udzielenia informacji o wpłatach bezpośrednich wносиła ona o rozliczenie wnoszonych przez dłużnika wpłat zgodnie z art. 1025 kpc, do czego komornik jest zobligowany z mocy ustawy.

Skarżąca nadmieniła, iż powód nie miał rozliczanego postępowania egzekucyjnego z wcześniejszych tytułów wykonawczych, co przedstawicielce ustawowej niepełnoletniej wówczas pozwanej zaciemniało całkowicie obraz rozliczeń. Dodała, iż z analizy wpłat dokonywanych przez powoda ewidentnie wynika, że powód dokonywał wpłat zanim jeszcze wierzytelność była wymagalna. Wymagalność wierzytelności określono na 10 dzień każdego miesiąca, zaś powód dokonywał wpłat w poprzedzającym miesiącu, co zaznaczał w przekazywanych przez siebie alimentach. Zdaniem apelującej zgodnie z przepisem art. 411 pkt 4 kc powód nie może zatem żądać zwrotu świadczenia, które spełnił zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Dodatkowo skarżąca podniosła, iż od dnia 4 lipca 2011 r. powód miał wiedzę o wszczętym postępowaniu egzekucyjnym oraz o wezwaniu komornika do dokonywania wpłat na rachunek bankowy komornika, toteż wysyłanie przez niego wpłat pozwanej wywołało sytuację, w której to na nią przerzucono ciężar prowadzenia buchalterii dokonywanych przez powoda wpłat pod kątem ich terminowości, należnych komornikowi kosztów procesu jak i rozliczenia odsetek.

Apelująca zwróciła uwagę, iż dopiero od niedawna jest osobą pełnoletnią, w maju 2013 r. zdała maturę, a obecnie kontynuuje naukę w szkole pomaturalnej. Nadmieniła, iż od sierpnia 2013 roku podjęła próbę zarobkowania, przy czym dochody jej są niewielkie - w sierpniu zarobiła 180 zł, miesiąc wrzesień jest jeszcze nie rozliczony, ale będzie mieścił się w podobnych granicach. Skarżąca wskazała, iż od czasu gdy jej rodzice rozwiedli się, a szczególnie od chwili gdy przeprowadziła się do matki, powód poza alimentami w kwocie po 200 zł miesięcznie, a od 13 czerwca 2011 roku po 500 zł miesięcznie, nie łożył żadnych dodatkowych środków na utrzymanie córki.

Apelująca podkreśliła, iż miała co najmniej do czasu wszczęcia egzekucji niezaspokojone swoje potrzeby, a uzyskane w wyniku egzekucji komorniczej alimenty oraz pieniądze wpłacane dobrowolnie przez powoda pozwoliły jej na uzupełnienie wszystkich potrzeb, tj. z zakresu ubrania, książek, wyposażenia pokoju itp. Pozwana otrzymane od ojca i od komornika pieniądze wydatkowała na własne cele związane z jej utrzymaniem, toteż w świetle przepisu art. 409 kc obowiązek wydania zwrotu pieniędzy wygasł.

Skarżąca zwróciła uwagę, iż nie była na ogłoszeniu wyroku w dniu 17 lipca 2012 roku (o pozbawieniu wykonalności tytułu wykonawczego) toteż o zapadnięciu wyroku dowiedziała się kilka dni później, natomiast nie miała wpływu na odbiór pieniędzy w dniu 3 lipca 2012 roku, które to komornik przelał na jej rachunek bankowy. Zaznaczyła przy tym,

że kilkakrotnie zwracała się do komornika o rozliczenie wszystkich wpłat, łącznie z wyegzekwowanymi przez niego zgodnie z przepisem art. 1025 kpc, jednakże do dnia dzisiejszego nie otrzymała takiego rozliczenia.

Apelująca podniosła, że czynienie przez Sąd I instancji zarzutu z faktu, że w dalszym ciągu prowadziła egzekucję mimo otrzymywania wpłat bezpośrednich jest niezasadne, gdyż brak realizacji postanowienia zabezpieczającego i uchybienie terminowi wpłat stanowi podstawę do zasadnego wszczęcia egzekucji, która to może ulec uchyleniu, względnie zawieszeniu według zasad wskazanych w kodeksie postępowania cywilnego, nie zaś poprzez dokonywanie przez dłużnika przedpłat.

Skarżąca wskazała także, że komornik poza jednym przypadkiem zwrócenia się o informacje o wpłatach bezpośrednich nie czynił tego, a aktywność komornika rozpoczęła się dopiero w październiku 2012 roku.

Apelująca zwróciła uwagę, iż nie sposób po jej stronie dopatrzyć się bezprawności działania, której wymaga przepis art. 415 kc ani też jej winy, w szczególności, że w żadnym piśmie komornik nie zobowiązywał jej do informowania o wpłatach bezpośrednich, a pierwsze takie pytania pojawiły się w październiku 2012 roku już po wyegzekwowaniu przez komornika należności. Nadmienila też, iż to powód powinien na bieżąco informować komornika o wpłatach bezpośrednich i żądać od niego aby zwrócił się do wierzycielki o potwierdzenie czy takie wpłaty miały miejsce, a jeżeli tego nie czynił, to nie podjął działań zmierzających do ograniczenia egzekucji mimo dokonywania dobrowolnych wpłat. Skarżąca uznała zatem, iż konstatacja Sądu, że to pozwana ze swojej winy wyrządziła powodowi szkodę jest nieprawidłowe i dokonane z naruszeniem przepisu art. 415 kc.

#### Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się częściowo zasadna, w zakresie w jakim Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo co do żądania kwoty 934,32 zł, tytułem odszkodowania za czyn niedozwolony, odpowiadającego kosztom postępowania egzekucyjnego w sprawie Kmp 28/11, jakimi został obciążony powód - dłużnik w tymże postępowaniu egzekucyjnym.

Sąd Rejonowy wiązał odpowiedzialność deliktową pozwanej z bezpodstawnym wszczęciem przez nią postępowania egzekucyjnego w sytuacji kiedy powód dobrowolnie regulował świadczenia objęte tytułem wykonawczym.

Zgodnie z art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Wedle art. 422 kc za szkodę odpowiedzialny jest nie tylko ten, kto ją bezpośrednio wyrządził, lecz także ten, kto inną osobę do wyrządzenia szkody naklonił albo był jej pomocny, jak również ten, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody.

W rozpoznawanej sprawie pozwana nie może być uznana za bezpośrednio wyrządzającą taką szkodę. Przypomnienia wymaga, że jako osoba wówczas niepełnoletnia nie mogła samodzielnie występować w postępowaniach sądowych i komorniczych, gdzie była reprezentowana przez swego przedstawiciela ustawowego - matkę, która w imieniu pozwanej udzieliła pełnomocnictwa procesowego adwokat, która złożyła przedmiotowy wniosek egzekucyjny. Pozwana nie podejmowała zatem żadnych samodzielnych działań rodzących tak rozumianą odpowiedzialność deliktową, lecz były one dokonywane przez jej matkę. Niczego nie zmienia tu okoliczność, że ta ostatnia działała w imieniu pozwanej. Działanie bowiem przedstawiciela ustawowego nie może być w kontekście odpowiedzialności deliktowej utożsamiane z działaniem małoletniego. Ten ostatni może odpowiadać deliktowo za czyn swego rodzica jedynie wówczas gdy świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody, w rozumieniu art. 422 kc. W okolicznościach sprawy brak jest podstaw do konstruowania odpowiedzialności deliktowej pozwanej w tej ostatniej postaci. W szczególności w świetle zasad doświadczenia życiowego należy przyjąć, że alimenty przyznane małoletniemu w rzeczywistości pozostają w dyspozycji rodzica, który sprawuje nad nim pieczę i zarządza tymi środkami. W okolicznościach sprawy nie ma także podstaw do uznania, że pozwana, będąc uczniem gimnazjum, a potem szkoły średniej, miała świadomość, że egzekucja jest wszczynana bezpodstawnie, to jest mimo regulowania przez pozwanego w całości obciążających go zobowiązań alimentacyjnych i w ten sposób świadomie skorzystała z wyrządzonej powodowi szkody.

W tym stanie rzeczy za bezzasadne należy uznać powództwo w zakresie żądania kwoty 934,32 zł, co rodziło konieczność częściowego uwzględnienia apelacji, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku, działając na podstawie art. 386 § 1 kpc.

Rozstrzygając przy tym o kosztach procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji wzięto pod uwagę, że powód wygrał sprawę w 84 % i poniósł koszty procesu w kwocie 272 zł, pozwana zaś odpowiednio 16 % i 1217 zł. Stąd należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 33,76 zł [(272 zł x 84 % = 228,48 zł), (1217 zł x 16 % = 194,72 zł) i (228,48 zł - 194,72 zł = 33,76 zł)].

W pozostałym zakresie apelacja musi być oceniona jako bezzasadna.

Sąd Rejonowy trafnie uznał, że kwota 4560,82 zł, wyegzekwowana od powoda na rzecz pozwanej stanowi świadczenie nienależne, w rozumieniu art. 410 § 1 i 2 kc, podlegające zwrotowi na rzecz powoda.

W szczególności Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił tu znaczenie prawomocnego wyroku, wydanego w sprawie I C 12121/11 Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, w kontekście normy prawnej, zawartej w art. 365 § 1 kpc i zbędnym jest obecnie powielanie tych zasadnych rozważań.

W uzupełnieniu uwypuklić jednak trzeba, że w tej ostatniej sprawie, na rozprawie w dniu 3 lipca 2012 roku, pozwana, analogicznie jak to ma miejsce w sprawie niniejszej, podnosiła, że dobrowolnie spełniane po wydaniu postanowienia z dnia 13 czerwca 2011 roku, sygn. akt VIII RC 2018/09, przez powoda świadczenia zaliczała na poczet odsetek za opóźnienie od zaległych wpłat pozwanego i wskazała, że powód nie przedstawił rozliczenia potwierdzającego, że jego wpłaty wystarczały oprócz pokrycia bieżących rat, także na zaspokojenie roszczenia pozwanej o zapłatę takich odsetek. Zarzut ten nie został uwzględniony i ww. tytuł wykonawczy pozbawiono wykonalności co do 14 kolejnych rat, za okres od czerwca 2011 roku do lipca 2012 roku. Pozwana nie może w takiej sytuacji ponownie powoływać się na taki zarzut, gdyż jego uwzględnienie, doprowadziłoby do naruszenia prawomocności materialnej wyroku w sprawie I C 1212/11.

Niezależnie od tego zważenia wymaga, że w toku sprawy niniejszej pozwana nie powoływała się na brak zapłaty przez powoda jakiegokolwiek raty świadczenia alimentacyjnego objętego wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 czerwca 2006 roku, którym zasądzono od M. R. (1) na rzecz N. R. z tego tytułu kwotę 200 zł miesięcznie, a jedynie dość enigmatycznie wskazywała na nieregularne, czy nieterminowe uiszczanie przez powoda tych należności. W nawiązaniu do powyższego wskazać należy, że o ile dłużnika (tu powoda) obciąża ciężar wykazania okoliczności wygaśnięcia zobowiązania poprzez spełnienie świadczenia, to na wierzycielu (tu pozwanej) spoczywa ciężar wykazania okoliczności opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego, z którego wynika obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie i wysokości tychże odsetek, zależnej od zakresu takiego opóźnienia. W konsekwencji to właśnie wierzyciela, który chce zaliczyć świadczenie dłużnika na poczet zaległych należności ubocznych (art. 451 § 1 zdanie drugie kc) obciąża obowiązek wykazania powyższej okoliczności i dokonania odpowiedniego rozliczenia.

Co więcej istotnym jest także, że w uzasadnieniu apelacji pozwana wskazała, że od co najmniej 2 lat nie była w stanie zaspokoić wszystkich swoich potrzeb wobec otrzymywania do ojca alimentów w wysokości po 200 zł miesięcznie (a później po 210 zł miesięcznie, gdy powód „zwaloryzował” rentę alimentacyjną). Znalazło się tam także stwierdzenie, że powód poza alimentami w kwocie po 200 zł miesięcznie, a od 13 czerwca 2011 roku - 500 zł miesięcznie, nie łożył żadnych dodatkowych środków na utrzymanie córki.

W tym stanie rzeczy należało uznać, że wszystkie wpłaty powoda dokonane po dniu 13 czerwca 2011 roku winny być zaliczone na poczet rat alimentacyjnych orzeczonych postanowieniem z tego dnia. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił tu, że powód za okres do lipca 2012 roku dobrowolnie, bezpośrednio na rzecz wierzyciel, dokonał wszystkich obciążających go wpłat w wysokości łącznie 7000 zł (14 x 500 zł = 7000 zł), a co więcej nastąpiło to jeszcze przed terminami płatności poszczególnych rat.

Sąd w dniu 23 lipca 2012 roku, w którym komornik przekazał pozwanej kwotę 4560,82 zł nie istniało, w szczególności nie było wymagalne, żadne zobowiązanie powoda względem pozwanej, co właśnie czyni tą kwotę świadczeniem nienależnym.

Bezzasadnie skarżąca powołuje się tutaj na zaniechanie zastosowania przez komornika normy prawnej z art. 1025 kpc. Po pierwsze brak było tu podstaw do zaliczenia wyegzekwowanej od powoda kwoty na odsetki od rat alimentacyjnych orzeczonych tytułem wykonawczym w oparciu o który toczyło się przedmiotowe postępowanie egzekucyjne, po drugie zaś istotnym jest, że postępowanie egzekucyjne toczyło się wyłącznie w oparciu o jeden tytuł wykonawczy - postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia z dnia 13 czerwca 2011 roku. Pozwana nie wykazała ani nawet nie powoływała się na konieczność przymusowego egzekwowania alimentów zasądzonych poprzednim tytułem wykonawczym.

Sąd Rejonowy trafnie uznał, że pozwana nie może skutecznie uwolnić się od obowiązku zwrotu tego świadczenia nienależnego, z powołaniem się na unormowanie art. 409 kc. Głosi on, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Owa powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści winna być oceniana wedle kryteriów obiektywnych. Sąd Rejonowy słusznie uznał, że w okolicznościach sprawy pozwana winna liczyć się z obowiązkiem zwrotu przedmiotowego świadczenia. Po pierwsze powód dokonując dobrowolnych wpłat świadczeń orzeczonych postanowieniem z dnia 13 czerwca 2011 roku każdorazowo określał ich tytuł, ze wskazaniem miesiąca na poczet którego dokonuje wpłaty. Stąd pozwana mogła z łatwością ustalić, że wszystkie jej wierzytelności są zaspokajane. Na przeszkodzie temu nie mogła stać eksponowana przez nią okoliczność, że część wpłat za dany miesiąc była dokonywana w dwóch ratach. Po wtóre pozwana jeszcze przed otrzymaniem od komornika spornej kwoty mogła dowiedzieć się o treści wyroku w sprawie I C 1212/11. Nie może się tutaj zasłaniać niestawiennictwem swego przedstawiciela ustawowego czy pełnomocnika na posiedzeniu, na którym doszło do ogłoszenia orzeczenia w tej sprawie. Przypomnieć trzeba, że wyrok z dnia 17 lipca 2012 roku nie został przez pozwaną zaskarżony. Na koniec podnieść trzeba, że odmiennie, niż w przypadku odpowiedzialności deliktowej, pozwana ponosi tu konsekwencje działania swego przedstawiciela ustawowego - matki, która dokonywała czynności, w tym procesowych, w jej imieniu.

W związku z powyższym bez znaczenia dla rozstrzygnięcia jest, czy pozwana w istocie zużyła przedmiotową korzyść w ten sposób, że nie jest już wzbogacona.

Całkowicie bezzasadnie skarżąca powołuje się także na naruszenie norm prawnych zawartych w art. art. 411 pkt 1 i 4 kc. Sąd Rejonowy najzupełniej trafnie wywiódł tutaj, że punkt pierwszy tego przepisu odnosi się wyłącznie do dobrowolnego spełnienia świadczenia, stąd też nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż kwota, o którą pozwana została bezpodstawnie wzbogacona przekazana została w toku postępowania egzekucyjnego przez komornika sądowego i nie sposób dopatrzeć się w tej sytuacji znamion dobrowolności świadczenia powoda. Z kolei zarzut spełnienia przez pozwanego świadczenia przed datą wymagalności jest niezrozumiały, gdyż powód domaga się zwrotu świadczenia, które wyegzekwował od niego komornik, nie zaś tych wpłat, których wcześniej sam dokonał bezpośrednio na rzecz pozwanej. W tej sytuacji kwestia tego czy wpłaty te były dokonywane przed terminem nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Powód nie domaga się bowiem ich zwrotu, a jego żądanie dotyczy należności wyegzekwowanej od niego w okresie późniejszym.

Na koniec zważenia jeszcze wymaga, że pozwana powoływała się także na zaliczenie przez siebie wpłat powoda na poczet zasądzonych na jej rzecz kosztów postępowania w sprawie I C 1212/11. Mając na względzie okoliczność, że w rozpoznawanej sprawie powód domaga się zwrotu świadczenia nienależnego, wierzytelność z tytułu tychże kosztów pozwana mogłaby co najwyżej zgłosić do potrącenia w trybie art. 498 i dalszych kc. Pozwana jednakowoż, reprezentowana w sprawie przez pełnomocnika zawodowego, nie złożyła oświadczenia materialnoprawnego w tym przedmiocie. Nie sposób w takim kierunku interpretować treści odpowiedzi na pozew.

Mając na uwadze wszystko powyższe, na podstawie art. 385 kpc, orzeczono jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 108 § 1 kpc i art. 98 § 1 i 3 kpc, w zw. z art. 100 kpc, przy uwzględnieniu, że powód wygrał sprawę w 84 % i poniósł koszty procesu w kwocie 900 zł, pozwana zaś odpowiednio 16 % i 600 zł. Stąd należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 660 zł [(900 zł x 84% = 756 zł), (600 zł x 16 % = 96 zł) i (756 zł - 96 zł = 660 zł)].

Wreszcie orzekając w punkcie 4 sentencji wyroku o kosztach sądowych w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy miał na uwadze, że pozwana została zwolniona od opłaty od apelacji w kwocie 272 zł. Skoro powód musi być uznany za przegrywającego postępowanie apelacyjne w rozmiarze 16 %, to należało, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w zw. z art. 98 § 1 kpc i art. 100 kpc, nakazać ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 43,52 zł (272 zł x 16 % = 43,52 zł) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.